

6-latka w kurczaku z McDonald's znalazła maseczkę

7 sierpnia 2020

Sześciolatka dziewczynka prawie zakrztusiła się kawałkiem kurczaka z McDonald's, w którym znajdowała się... chirurgiczna maseczka na twarz!

W miniony wtorek w jednej z restauracji McDonalds w Aldershot (hrabstwo Hampshire) 32-letnia Laura Arber kupiła swojej córce, Maddie, zestaw Happy Meal. W jednej z porcji kurczaka znajdowała się niebieska maseczka chirurgiczna, którą sześciolatka się niemal zakrztusiła. Mama dziewczynki musiała włożyć swój palec do jej ust, aby dało się wywołać odruch wymiotny i wyjąć felerną porcję jedzenia.

„To była maska” – komentowała na łamach serwisu BBC Laura Arber. „Była w nim [kawałku kurczaka – przyp.red.] absolutnie upieczona i miała konsystencje gumy do żucia. To było obrzydliwe”.

W brytyjskich mediach kobieta zadeklarowała, że ani ona, ani jej córka już nigdy nie wezmą do ust niczego kupionego w McDonald's.

Pani Arber całą sytuację zgłosiła menadżerowi restauracji, w której kupiła rzeczony posiłek. W odpowiedzi usłyszała, że kawałki kurczaka nie są przygotowywane na miejscu, a w osobnym oświadczeniu przedstawiciel amerykańskiej sieci w Wielkiej Brytanii zaznaczył, że bezpieczeństwo żywności jest dla firmy „sprawą najwyższej wagi”. Zapewniał, że McDonald's kładzie duży nacisk na kontrolę jakości, przestrzegając „rygorystycznych standardów, aby uniknąć wszelkich niedoskonałości”.

„Gdy tylko dowiedzieliśmy się o tych wydarzeniach, wszczęliśmy

pełne dochodzenie z odpowiednim dostawcą i podjęliśmy działania, aby zapewnić, że każdy produkt z tej partii zostanie usunięty z restauracji” – czytamy w oświadczeniu dla BBC.

Źródło: PolishExpress.co.uk